

"Poeta żyje, poeta pamięta
Możesz go zabić, narodzi się nowy
Będą spłacone czyny i rozmowy "
Cz. Miłosz /fragment/

R E L A C J E - R E L A C J E - R E L A C J E

--

Wielu dziennikarzy usuwanych jest z pracy, niektórzy odmawiają poddania się weryfikacji: np. Zdzisław Sierpniński z Życia W-wy. Z pracy w "Polityce" zrezygnowali: D. Zagrodzka, A. Daszyńska, Adamczewski, Wróblewski.

--

Relacja naocznego świadka kopalni "Wujek" z dnia 16.12.81r.

"Pierwszy szereg atakujących stanowili Zomowcy, grugi MO, a trzeci wojsko. W momencie ataku, stały rodziny, kobiety. Kto zdążył uciec ten nie oberwał. Wyważona brama przygniotała znajdujących się przy niej ludzi. Ktoś zawiadomił szpitala i pogotowie. Zaczęły zjeżdżać karetki. Między lekarzami, pielęgniarkami a ZOMO rozegrała się walka o rannych. ZOMO nie dopuszczała do rannych chcieli dobijać. Zażartą walkę stoczył personel medyczny o zwłoki. Udało się karetkami ewakuować 7 ciał, dlatego oficjalnie jest 7 ofiar. Ile ich było nik nie wie. Ranni przywiezieni do szpitala umierają nadal. Podanie informacji o 7 zabitych górniczy wymusili. posłaniem kilku Zomowców w głąb szybu."

--

Relacja z przebiegu strajku w dniu 14 do 17. XII. 81r. w Zagłębiu Miedziowym w kopalni Polkowice.

Górnicy zabarykadowali, przyspawali drzwi wejściowe w długim wąskim korytarzu prowadzącym do łożni. Zmontowano pompy-dmuchały, które miały odprowadzać gaz. Atak ZOMO na szyb zachodni nastąpił dn. 17.12. o godz. 12. Atmosfera była niezwykła i podniosła. Zomowcy podbiegali z wrzaskiem do kraty i specjnymi pistoletami wstrzykiwali gaz i uciekali.

Relacja górnika z drugiej łożni:

"Widziałem jak z milicyjnego samochodu wypuszczano oddział specjalny. Zachowywali się jak zwierzęta wypuszczone z klatki. Tego oddziału użyto krótko a następnie pospiesznie wepchnięto do samochodu, zamknięto. Widziałem takiego jednego z bliska. Ubrany był w czarny kombinezon, rękawice, z kolcami na plecach i piersiach. Na głowie hełm z przyłbicą. Myślałem nawet, że chyba nie są to polacy. Żeby dojść do nas musieli przejść przez korytarz i kuchnię Pierwszego, który wdarł się do kuchni, kucharz oblał zupą, a inny zaatakował gaśnicą i zrobił z niego sopel -70 °C. Po godz. walki pułkownik zagroził nam, że użyje środka ostatecznego, czyli gazy paraliżującej, które zastosowano w dwa dni wcześniej likwidując strajk w CWR"

Relacja po opuszczeniu kopalni:

"Wyszliśmy do pomieszczeń, które na początku demolowało ZOMO. Obraz zniszczeń był przerażający. Górnicy, którzy to widzieli płakali, pochylali się i podnosili porzucane i połamane sprzęty. Widać było, że wciąż się czują gospodarzami na tym pobojuwisku. W następnych dniach zwolniono z pracy ok. 10 osób. Byli też i tacy kierownicy, którzy wpisywali siebie na pierwszym miejscu i dalej cały zespół."

--

Robotnicy ELWRO pracujący pod nadzorem wojska pytani "Co zrobicie gdy nas tu nie będzie? Odpowiadali - "Nic nie będziemy robić"

/"Z dnia na dzień "-Wrocław"/

--

Cenzura zwróciła do nadawcy list podkreślając zdanie. "Odniosłem dziś wielki

www.podziemie.com.pl

zwycięstwo, udało się mi kupić szczotkę. Jutro mam zamiar odnieść drugie, kupić do niej kij". Na marginesie zamieszczono adnotację - szkalowanie PRL. Ani nadawcy ani adresata listu nie aresztowano.

-.-

W kościele św. Marcina w W-wie prowadzona jest akcja czasowego adoptowania dzieci pozostawionych przez uwięzionych rodziców.

-.-

Senat UW określił "stan wojenny" jako klęskę narodową. Podobne odezwy wydały inne uniwersytety.

-.-

Należy podjąć akcję pisania protestów, zarówno pojedynczych jak i zbiorowych potępiających działalność junty, oraz domagających się zwolnienia aresztowanych i przywrócenia społeczeństwu należnych mu praw.

-.-

Do ZOMO wcielono kryminalistów zwolnionych z więzień. Po 2 latach służby mają być wypuszczeni na wolność.

-.-

A P E L !!!

Nie dajmy się skłócić, nie bójmy się siebie. Chrońmy się wzajemnie, bo to jest sposób na przetrwanie Narodu bez załamania, do chwili, kiedy nowe metody walki zniszczą potęgę przemocy. Teraz na początku okupacji można przyjąć dwa sposoby postępowania:

- tworzyć konspiracyjne organizacje, co jednak jest bardzo ryzykowne i nie wszyscy potrafią,-
- w dalszym ciągu tworzyć i zacieśniać więzy społeczne na poziomie domu, rodziny, osiedla, więzi przyjaźni i solidarności.

P A M I E T A J M Y !!!

Oni mają tylko czołgi, karabiny i pałki.

My mamy Solidarność, która jest potężniejsza niż wszystkie dyktatury. Jeszcze pan nie wygrał tej wojny - generale !!!

Najkrócej :

WRONA ORŁA NIE POKONA - Rakowski do Australii, Olszowski do Moskwy - Jaruzelski do piekła ! Wolność dla Wałęsy - Wolność dla Solidarności - Wolność dla narodu. WRONA SKONA.-

K.O.S.